

Katowice, dnia 5 września 2016 r.

STAN FAKTYCZNY

Klient o statusie konsumenta dnia 01.09.2016 r. nabył od przedsiębiorcy (autokomis) pojazd marki Range Rover (2009 r.). Na fakturze wskazano zaniżoną o 5.000 zł cenę sprzedaży pojazdu, w stosunku do kwoty rzeczywiście przekazanej sprzedawcy przez Klienta. Dnia 03.09.2016 r. kupujący w trakcie wymiany filtrów i oleju został poinformowany przez mechanika, że pojazd prawdopodobnie jest pojazdem powypadkowym. Sprzedawca telefonicznie odmówił uznania swojej odpowiedzialności.

STAN PRAWNY

Sprzedawca odpowiada wobec kupującego na podstawie art. 556 i n. Kodeksu cywilnego (tzw. rękojmia). Dla ustalenia odpowiedzialności sprzedawcy kluczowe są dwie kwestie: 1) czy wiedział Pan o wadzie w momencie kupna (z przesłanego formularza wynika, że nie), 2) czy wada jest charakterystyczna dla pojazdu w tym wieku i o tym przebiegu tzn. czy jest efektem normalnego, przeciętnego zużycia pojazdu (tzw. wady eksploatacyjne).

W przedmiotowej sprawie, nie ma wątpliwości, że wada polegająca na powypadkowości i wynikających z niej uszkodzeniach nie jest charakterystyczna dla pojazdu w tym wieku i o tym przebiegu, więc ma Pan możliwość albo odstąpienia od umowy albo żądania obniżenia ceny. Możliwe jest też naprawienie pojazdu i żądanie odszkodowania.

Aby nie mieć wątpliwości co do charakteru wad i ich zakresu (być może istnieją inne wady, o których Pan nie wie), sugerowałbym kontakt z rzeczoznawcą motoryzacyjnym, który przygotowałby opinię o stanie pojazdu i która mogłaby stanowić dowód w postępowaniu sądowym, w przypadku braku ugodowego załatwienia sprawy. Co istotne, koszt sporządzenia takiej opinii jest możliwy do odzyskania w toku ewentualnej sprawy sądowej, jak i na etapie przedsądowym, w przypadku zawarcia ugody ze sprzedawcą.

Warto również zwrócić uwagę na takie okoliczności jak to czy pierwsza rejestracja pojazdu miała miejsce za granicą (wynika to z karty pojazdu) oraz jak długo sprzedawca był jego właścicielem. W przypadku pojazdu pochodzącego z zagranicy znacząco wzrasta ryzyko ukrytych wad, w szczególności fałszywego przebiegu lub uszkodzeń wynikających z powypadkowości. Natomiast jeśli sprzedawca był

właścicielem pojazdu krótko (np. krócej niż rok) może to oznaczać, że sam wykrył wady i postanowił sprzedać samochód zamiast go naprawiać.

Poza okolicznościami technicznymi bardzo ważne jest to, żeby pojazd miał ważne ubezpieczenie OC. Oczywiście jego koszt można później odzyskać od sprzedawcy, w przypadku zwrotu pojazdu. Proszę jednak zadbać o to, aby była ciągłość ubezpieczenia, nawet jeśli pojazd nie będzie używany albo nawet jeśli wysłano już odstąpienie od umowy.

W związku z zniżeniem ceny sprzedaży, bardzo istotne jest zdobycie dowodu na okoliczność ceny realnie zapłaconej za pojazd. Proponuję zadzwonienie do sprzedawcy i nagranie rozmowy, w której padnie kwota realnie zapłacona za pojazd. Sprzedawca nie musi jej potwierdzić. Wystarczy że jej nie zaprzeczy. Można np. poprowadzić rozmowę w następujący sposób: „Proszę pana, zapłaciłem za ten pojazd X zł co stanowiło dla mnie dużą kwotę, a teraz koszt napraw wyniesie dodatkowe Y”. Jeśli kwota padnie w rozmowie 2 – 3 razy, a sprzedawca jej nie zaprzeczy, to mamy bardzo silny dowód na okoliczność ceny realnie zapłaconej za pojazd i otwartą drogę do podnoszenia wszelkiego rodzaju roszczeń. Rozmowę można również wykorzystać do zdobycia dodatkowego dowodu na okoliczność braku pańskiej wiedzy o stanie pojazdu w momencie kupna. Warto więc poruszyć tę kwestię podkreślając właściwości pojazdu, o których Pan wiedział oraz te o których nie miał Pan pojęcia lub które były nieprecyzyjne. Odnośnie samego nagrywania rozmów, nagrywanie własnych rozmów jest jak najbardziej dopuszczalne (nielegalne jest nagrywanie rozmów, w których się nieuczestniczy), a samo nagranie może być wykorzystane jako dowód w toku sprawy sądowej. W przypadku smartfonów z systemem Android dostępne jest sporo aplikacji (np. callX) umożliwiających nagrywanie rozmów. W przypadku systemu Windows Phone dostępne są jedynie aplikacje pełniące funkcję dyktafonu i nagrywające w trakcie rozmowy w trybie głośnomówiącym. Można też skorzystać z rejestratora dźwięku na komputerze przy prowadzeniu rozmowy przez komórkę w trybie głośnomówiącym.

Co do treści przesłanej przez Pana umowy, nie wyłączo w niej rękojmi. Informacja o zapoznaniu się ze stanem technicznym jest powszechnie spotykanym postanowieniem umownym, które bez wskazania jakichkolwiek aspektów stanu technicznego jest prawnie obojętne, ponieważ oznacza tylko i wyłącznie tyle, że kupujący powziął wiedzę o stanie technicznym pojazdu w zakresie w jakim został o nim poinformowany oraz w zakresie w jakim samodzielnie zdobył takie informacje. Stan świadomości kupującego, bez wskazania konkretnych informacji w umowie, stanowi okoliczność wykazywaną środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego.

W załączeniu przesyłam wzór zawiadomienia o wadzie pojazdu. W przypadku zignorowania go przez sprzedawcę proszę skorzystać z pomocy rzeczoznawcy motoryzacyjnego, który określi zakres wad

pojazdu. Następnie, w oparciu o art. 560 § 1 Kodeksu cywilnego należy wysłać oświadczenie o odstąpieniu od umowy lub oświadczenie o obniżeniu ceny, zależnie od tego, czy chce Pan zatrzymać pojazd, czy też go zwrócić. Wzory oświadczenia o odstąpieniu i o obniżeniu ceny, również znajdzie Pan w załączniku.

W razie jakichkolwiek dalszych pytań lub wątpliwości zachęcam do kontaktu.

Oskar Możdżyń